

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/62,SKRADZONE-POJAZDY-NA-GRANICY-13112012.html>
05.05.2025, 20:26

SKRADZONE POJAZDY NA GRANICY (13/11/2012)

04.02.2013

W Gronowie funkcjonariusze Straży Granicznej nie dopuścili do wywozu za granicę 2 skradzionych aut. Jako pierwszy do odprawy Volkswagenem podjechał Rosjanin. Podczas kontroli dokumentów w międzynarodowych bazach danych wyszły pewne niejasności. Mianowicie blankiety przedstawianych do kontroli dokumentów zostały w 2011 roku skradzione w jednym z niemieckich urzędów. Jakby tego było mało, to po dokładnych oględzinach pojazdu funkcjonariusze odkryli, iż pod rzekomo „właściwym” numerem VIN’u znajduje się kolejny ukryty. Na autentyczne pole numerowe auta przymocowano nakładkę z innymi cyframi. Całość została wykonana z ogromną starannością. Sprawcy zadbali o wszelkie szczegóły. Nakładka była bardzo dokładnie zaszpachlowana i wyrównana, oraz zamalowana farbą odzwierciedlającą kolor nadwozia. Sprawdzane miejsce było nawet lekko przybrudzone. Na pierwszy rzut oka trudno było stwierdzić ingerencję w znak identyfikacyjny. Po ujawnieniu nieprawidłowości wszystko już było jasne - Multivan został skradziony na ternie Niemiec. Kierowca pojazdu skrupulatnie tłumaczył, w jaki sposób stał się „właścicielem” auta. Zgodnie z wersją mężczyzny samochód został zakupiony na niemieckiej giełdzie. Dodatkowo potwierdzając własne zeznania, Rosjanin legitymował się dowodami zakupionych tablic rejestracyjnych w tamtejszym urzędzie rejestracyjnym. Szacunkowa wartość pojazdu to około 90.000 zł. Kolejne auto, które zatrzymano w drogowym przejściu granicznym w Gronowie to Honda CR-V, również wartości około 90.000 zł.

W Gronowie funkcjonariusze Straży Granicznej nie dopuścili do wywozu za granicę 2 skradzionych aut.

Jako pierwszy do odprawy Volkswagenem podjechał Rosjanin. Podczas kontroli dokumentów w międzynarodowych bazach danych wyszły pewne niejasności. Mianowicie blankiety przedstawianych do kontroli dokumentów zostały w 2011 roku skradzione w jednym z niemieckich urzędów. Jakby tego było mało, to po dokładnych oględzinach pojazdu funkcjonariusze odkryli, iż pod rzekomo „właściwym” numerem VIN’u znajduje się kolejny ukryty. Na autentyczne pole numerowe auta przymocowano nakładkę z innymi cyframi. Całość została wykonana z ogromną

starannością. Sprawcy zadbali o wszelkie szczegóły. Nakładka była bardzo dokładnie zaszpachlowana i wyrównana, oraz zamalowana farbą odzwierciedlającą kolor nadwozia. Sprawdzane miejsce było nawet lekko przybrudzone. Na pierwszy rzut oka trudno było stwierdzić ingerencję w znak identyfikacyjny. Po ujawnieniu nieprawidłowości wszystko już było jasne - Multivan został skradziony na terenie Niemiec. Kierowca pojazdu skrupulatnie tłumaczył, w jaki sposób stał się „właścicielem” auta. Zgodnie z wersją mężczyzny samochód został zakupiony na niemieckiej giełdzie. Dodatkowo potwierdzając własne zeznania, Rosjanin legitymował się dowodami zakupionych tablic rejestracyjnych w tamtejszym urzędzie rejestracyjnym. Szacunkowa wartość pojazdu to około 90.000 zł.



Kolejne auto, które zatrzymano w drogowym przejściu granicznym w Gronowie to Honda CR-V, również wartości około 90.000 zł.